

O przyznaniu statusu wiązania politycznego pozbawionym wolności członkom "S" zwróciła się w lutym do władz PRL Światowa Konfederacja ZZ, najbardziej licząca się w świecie międzynarodowa organizacja związkowa.

Przeciwko odłożeniu wyborów do Sejmu PRL na czas nieokreślony zaprotestowali parlamentarzyści duńscy. List do władz PRL podpisało 93 /na 179/ posłów reprezentujących wszystkie 9 partii. W historii duńskiego parlamentaryzmu żaden dokument nie mający charakteru ustawy nie zyskał dotychczas tak dużego poparcia.

Sensacja ostatnich dni stało się zatrzymanie transportu broni i sprzętu politycznego przeznaczonego dla polskiego MBW. Przesyłka o wartości 1 mln dolarów została przechwycona przez celników z lotniska im. Kennedy'ego w Nowym Jorku 21 II, lecz władze USA utrzymywały to w tajemnicy do 1 III, kiedy to wrócił z Warszawy główny organizator przemytu, amerykański handlowiec Salomon Schwartz. W skrzyniach załadowanych już na samolot /wg sfałszowanych dokumentów miały być dostarczone do Meksyku/ znaleziono m.in. 500 karabinów najnowszej typu, 100 tys. sztuk amunicji, kamizelki kuloodporne, elektryczne pałki policyjne, urządzenia do elektrowstrzałów, elektroniczny sprzęt podsłuchowy oraz... 12 egzemplarzy kalendarza "Playboy'a".

Rewizja u ks. Małkowskiego. 1 III nad ranem funkcjonariusze SB wzięli się do mieszkania ks. Stanisława Małkowskiego w Warszawie, przeprowadzili kilkugodzinną rewizję i zabrali księdza na przesłuchanie, Legitymowali się nakazem w/s Małgorzaty Suskiej i innych nieznanymi gospodarzowi osób. Tego samego dnia dokonano także 2 rewizji w mieszkaniach krewnych ks. Małkowskiego.

Ukrywający się od 13 XII 81 Maciej Kotaczkowski z warszawskiego IJB został 18 II zatrzymany na ulicy. Przez kilka dni więziony był w Pałacu Mostowskich i przesłuchiwany, po czym wypuszczono go do domu. Jest pilnowany przez SB, a na 6 III otrzymał wezwanie na przesłuchanie.

Na Rakowieckiej, w Centralnym Areszcie Sledczym, cenzurowana jest nawet "Trybuna Ludu". Z numeru z 1 III wycięto artykuł Jerzego Nowomiejskiego /Urban/ atakujący mec. Siłę-Nowickiego. Czy obawiano się kolejnego tekstu polemicznego - tym razem mec. Bednarkiewicza?

Przed siedzibą gdańskiego MKZ we Wrzeszcu zbrali się 13 II po południu mieszkańcy Trójmiasta. Pojawiły się silne oddziały ZOMO, demonstranci ustawili się wówczas w ogromnych kolejkach przed dwoma pobliskimi kioskami. Kioski zostały zamknięte, ludzie rozgadzeni, było kilka zatrzymań. MO do późnego wieczora legitymowała przechodniów.

Dyrekcja Zakł. in. Nowotki zaczęła wycofywać się ze swej decyzji po wypłaceniu przez TKZ "S" sum potrąconych uczestnikom wiecu z 30 I /p. IS nr 196/ i zwróciła niektórym pracownikom premie w pełnej wysokości. Zwrócone pieniądze przekazywane są z powrotem do TKZ /"Robotnik" nr 47/.

Do bojkotu wyborów wzywał 24 II Międzyzakładowy Robotniczy Komitet "S", który apelował też o organizowanie w dniu głosowania manifestacyjnych marszów pod hasłem "Żądamy wolnych wyborów" /CDN Głos Wolnego Robotnika nr 62/.

Zdjęcia do antysolidarnościowego filmu "Godność" rozpoczęły się w warszawskiej fabryce "Perur" 18 II /p. IS nr 184/. Bałagan panujący na prowadzonej w zakładzie budowie ma być idealnym tłem dla zilustrowania tezy, że "S" zrujnowała gospodarkę. Rolę zakłogi odgrywają statyści sprawiający wrażenie mętów z warszawskich apelunek - wśród nich były pracownik "Peruna" wyrzucony za pijaństwo.

Z przecieków: Podczas konferencji prasowej dla redaktorów pism katolickich Urban, Łopata i szef GUKPPIW poinformowali, że z 2200 czasopism wychodzących w PRL w 90% nie ma w ogóle interwencji cenzorskich. Większość cięć przypada na 149 tytułów prasy katolickiej. Rekordzistą jest "Tygodnik Powszechny" - 12% wszystkich interwencji. Jako główne wytyczne w stosunkach między państwem a Kościołem podano: walkę z klerykałizmem /np. wieszanie krzyży w kościołach/, walkę z katolicyzmem politycznym /reprezentanci - ks. Jankowski i ks. Popiełuszko/, zasadę separacji Kościoła od państwa. Miarą lojalności prasy katolickiej wobec władz i konstytucji PRL będzie obecnie stosunek do 4 spraw: konferencji partyjnej, 1 maja /wymaga się udziału w oficjalnych pochodach/, wyborów i 40-lecia PRL. Zabranie przez pisma katolickie głosu zwłaszcza w 2 ostatnich sprawa-



wach jest tym bardziej istotne, że - jak zagrozili prelegenci - na mocy nowej prawa prasowego cenzura może de facto rozwiązać każde pismo. Urban stwierdził dalej, iż opozycja się skończyła i nie ma szans, a jedynym realnym problemem dla rządu jest gospodarka. Władza obawia się wybuchów niezadowolenia, ale sytuacja jest taka, że nie więcej ludziom dać nie można i nie będzie się ustępować pod naciskiem żądań strajkowych.